



KS. MAREK FILIPCZUK*

WARSZAWA

MIŁOSIĘRDZIE BOGA NA WYCIĄGNIĘCIE RĘKI

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2017.002>

Rok Świąty jest z woli papieża Franciszka „Jubileuszem Miłosierdzia”. Poprzez teksty biblijne zwraca on uwagę na to, że miłosierdzie w pierwszej kolejności jest atrybutem Boga. Ponieważ jednak Bóg kocha człowieka, może on także działać miłosiernie, a nawet jest on do tego nieustannie przez Stwórcę zachęcany. Około 50 razy słowo „miłosierdzie”, względnie „miłosierny”, występuje na kartach Biblii. Chrześcijańskie miłosierdzie, które okazujemy bliźniemu, pozwala zawsze rozpoznać coś z istoty samego Boga. Miłosierdzie jest rozlaniem się i wyrazem Jego miłości. Wyrazem Jego łaskawego i wyzwającego działania zbawczego, które głosi i wspomina cały rok liturgiczny Kościoła¹.

Formy liturgii Kościoła, szczególnie Eucharystia i Pojednanie, wprowadzają uczestników (świętujących) w terażniejszość historii zbawienia. One doprowadzają do duchowego dotyku bożego miłosierdzia,

* Ks. Marek Filipczuk – kapłan diecezji warszawsko-praskiej, teolog moralista, doktor nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej, wykładowca teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (filipczuk17@gmail.com).

¹ Por. Franciszek, *Misericordiae Vultus*, Watykan 2015, 2–3.

a poprzez to doświadczenie sami celebrujący stają się miłosiernymi. „Są chwile, w których jeszcze mocniej jesteście wzywani, aby utkwic wzrok w miłosierdziu, byśmy sami stali się skutecznym znakiem działania Ojca”².

1. EUCHARYSTIA

Doskonałym środkiem kształtowania dojrzałości chrześcijańskiej, w tym formacji sumienia, jest cały wachlarz liturgicznej i pozaliturgicznej posługi duszpasterskiej. W konstytucji soborowej o liturgii *Sacrosanctum concilium* czytamy: „Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, zwłaszcza w czynnościach liturgicznych”³. Jest On pierwszorzędnym podmiotem liturgii, a więc owym *agens principalis*. Stąd uczestnictwo w liturgii sakramentów jest spotkaniem z samym Chrystusem, jest konkretnym urzeczywistnieniem naszej relacji z Bogiem. Właśnie to jest czymś nowym i szczególnym w liturgii chrześcijańskiej, że działa tu sam Bóg i że czyni rzecz zasadniczą – dokonuje dzieła nowego stworzenia, udostępnia siebie dzięki czemu możemy z Nim samym osobiście obcować, poprzez rzeczy tej ziemi, poprzez nasze dary⁴.

Eucharystia jest miejscem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultywuje komunie. Eucharystia jest sakramentem tych, którzy pozostają w pełnej komunii z Kościołem. Komunia z Jezusem Chrystusem prowadzi do celebracji Jego zbawczej obecności w sakramentach, a szczególnie w Eucharystii, która jest nieocenionym środkiem w kształtowaniu sumienia⁵. W sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii, Jezus Chrystus działa najpełniej w celu przemiany człowieka. Dlatego duchowe wartości liturgii sprawiają, że może stanowić ona dla każdego wierzącego szkołę ascezy, modlitwy, zobowiązującej moralności oraz wiary. Liturgia bowiem jest zarówno *opus humanum* (kult), jak i *opus*

² Tamże, 3.

³ KL 7. Por. J. Orzeszyna, *Kształtowanie sumienia podstawowym obowiązkiem człowieka*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3 (1997), s. 71.

⁴ Por. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 234 (2001) 6, s. 38; tenże, *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 155.

⁵ Por. W. Kawecki, *Spowiedź a kształtowanie sumienia*, „Homo Dei” 71 (2001) 1, s. 45.

divinum (uświęcenie, zbawienie), tzn. liturgia ma podwójny wymiar – wymiar uświęcający (soteryczny) i kultyczny (latreutyczny)⁶.

Przez Eucharystię Jezus Chrystus, Odkupiciel człowieka i jedyny Zbawiciel świata, trwa nie tylko pośród nas, ale i w nas mocą swojej łaski⁷. Spotykając Jezusa Chrystusa i wierząc w Niego, człowiek widzi zaspokojone swoje najgłębsze aspiracje; znajduje to, czego zawsze szukał, i znajduje to w sposób przekraczający jego oczekiwania, ponieważ Chrystus ukazuje samego siebie jako drogę życia człowieka. Dlatego dla chrześcijanina istnieje tylko jeden sposób na życie: naśladowanie Chrystusa, aktualizowanie Jego posłannictwa w codziennym życiu oraz podążanie wskazaną przez Niego drogą, właściwą Jego uczniom. To naśladowanie Chrystusa ma za cel upodobnić się do Niego, czyli osiągnąć jedność z Bogiem⁸. Jeśli naśladowanie Chrystusa staje się najwyższą wartością, to wszystkie inne wartości zyskują dzięki temu właściwe miejsce i znaczenie⁹. Jedyną drogą do osiągnięcia nieskończonej wolności i szczęścia bez granic jest komunია z Chrystusem, osiągalna w życiu sakramentalnym¹⁰. Innymi słowy – tylko wówczas, gdy relacja z Bogiem jest prawdziwa, wszelkie pozostałe relacje – relacje ludzi między sobą i wobec reszty stworzenia – mogą być niezakłócone¹¹. Ma to się dokonywać jakby na trzech etapach. Na pierwszym etapie trzeba najpierw Chrystusa poznać (wiara wyznawana – *credo*). Na drugim etapie trzeba ukochać Chrystusa (wiara celebrowana – liturgia). I na ostatnim – trzecim etapie trzeba Chrystusa naśladować (wiara przeżywana – moralność)¹².

⁶ KL 7. Por. także: NMI 36; KKK 1395.

⁷ Por. Jan Paweł II, *Zakończenie XXIII Krajowego Kongresu Eucharystycznego we Włoszech*, 5, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 226 (2000) 9.

⁸ Por. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, s. 39.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży*, 4, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 232 (2001) 4.

¹⁰ Por. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, s. 39.

¹¹ Por. tenże, *Duch liturgii*, s. 21. Wiara, żeby była pociągająca, musi bazować na osobowej relacji człowieka z Bogiem. Trzeba świadectwem życia wyznaczyć swoje synostwo względem Boga Ojca. Bóg obdarzył nas darem synostwa, które jest samym jądrem etyki biblijnej Nowego Testamentu.

¹² Por. D. Zimoń, *List apostołski „Novo millennio ineunte” inspiracją duszpasterskiej działalności Kościoła*, w: *Poznać Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2001–2002*, Katowice 2001, s. 28.

Niedzielne sprawowanie Eucharystii stanowi centrum życia chrześcijańskiego i jest ono sercem pobożności chrześcijańskiej, jest sercem życia Kościoła¹³. Niedziela jest dniem chwały Bożej, dniem światła, dniem myśli Bożej, dniem kontemplacji¹⁴. Sakrament Eucharystii stanowi szczyt i dopełnienie całego życia chrześcijańskiego, że jest wyrazem doskonałej, bezinteresownej miłości Boga i służebnej miłości bliźniego¹⁵. Niedziela właśnie ze względu na ten swój szczególny charakter stanowi centrum całego kultu, jest przeżywana jako specjalny dzień wiary, dzień zmartwychwstania Pana i daru Ducha Świętego, prawdziwa Pascha tygodnia¹⁶. Jej zadaniem jest, aby człowiek, pochylony ku ziemi przez cały tydzień pracy, wyprostował się ku Ojcu i poczuł się wolnym dzieckiem Bożym¹⁷. W sensie ogólnym, sama liturgia jest rodzajem modlitwy zmierzającej ostatecznie do tego, by życiowy ciężar dnia oprzeć na odkupieńczym dziele Bożym (*symbioza onus diei z opus Dei*)¹⁸. Będąc samym sercem Kościoła¹⁹, jest centralną celebracją odpuszczenia grzechów, jest również przebaczeniem, które uzdrawia, jest wyznaniem grzechów w chwale miłosierdzia Bożego. Eucharystia oczyszcza nas z grzechów (powszednich) i prowadzi do najgłębszej skruchy oraz do pełnego życia tym, co celebруемy²⁰. Jako uobecnienie Ofiary Chrystusa ma ona także za zadanie ustrzec nas przed grzechem²¹. Dobrze przeżyta niedziela daje siły duchowe

¹³ Por. KKK 1343, 2177.

¹⁴ Por. P. Roztworowski, *Wierność łasce*, Kraków 1996, s. 31.

¹⁵ Papież Franciszek stwierdza wprost: „[...] nigdy nie będziemy w stanie dostatecznie podziękować Bogu za dar, jaki nam dał w Eucharystii! Jest to bardzo wielki dar. Dlatego tak ważne jest uczestniczenie w niedzielnej Mszy św., nie tylko, żeby się modlić, ale także, aby otrzymać Komunię, ten chleb, który jest Ciałem Jezusa Chrystusa, które nas zbawia, przebacza, jednoczy z Ojcem.” Franciszek, *Katecheza papieża Franciszka z 5 lutego 2014*, <http://papiez.wiara.pl/doc/1874921.Eucharystia-to-obecny-Chrystus> (dostęp 20.06.2016).

¹⁶ Por. NMI 35.

¹⁷ Por. P. Roztworowski, *Wierność łasce*, s. 31.

¹⁸ J. Stefański, *Liturgia źródłem i szczytem Kościoła*, red. J. Stefański, L. Bilicki, A. Grzelak, Gniezno 1993, s. 19.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 r.*, Ząbki 2000, nr 10.

²⁰ Por. W. Kawecki, *Spowiedź a kształtowanie sumienia*, s. 45.

²¹ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, Ząbki 2002, 2.

nawet na bardzo przeładowany pracą tydzień, bo niedziela ma w sobie moc ku uświęceniu całego tygodnia. On, Święty, obecny w liturgii, uświęca nas swoją świętością, której my sami nigdy nie moglibyśmy osiągnąć²². Eucharystia nie może jednoczyć nas z Chrystusem, nie oczyszczając nas równocześnie z popełnionych grzechów i nie zachowując nas od grzechów w przyszłości. Niestety, coraz częściej zdarza się, że religijna wartość tego dnia traci na znaczeniu. Dlatego tak ważne jest dziś, w epoce złaicyzowania życia, aby podkreślać znaczenie niedzieli chrześcijańskiej²³.

Trzecie przykazanie Boże, sprecyzowane przez przykazanie kościelne, zobowiązuje wszystkich katolików do udziału we wszystkie niedziele roku oraz w inne święta przepisane. Dokumenty soborowe, jako na pewien ideał wskazują na uczestnictwo świadome²⁴, czynne²⁵, pełne²⁶, i owocne²⁷. Podstawowym zadaniem Kościoła jako Ludu Bożego jest trwać i stale postępować w życiu eucharystycznym, w pobożności eucharystycznej, rozwijać się duchowo w klimacie Eucharystii²⁸. II Sobór Watykański jako myśl przewodnią w kształtowaniu liturgii dał nam słowa o *participatio actuosa*, czynnym udziale wszystkich w *Opus Dei*, czyli w wydarzeniu liturgicznym²⁹. Właściwie cały sens soborowej konstytucji o liturgii można zamknąć w stwierdzeniu, że chodzi o umożliwienie wszystkim wiernym świadomego, czynnego, wewnętrznego i zewnętrznego, owocnego uczestnictwa w obrzędach liturgicznych³⁰. Jest to powinność, której

²² Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 56.

²³ Por. KKK 1393: „Ciało Chrystusa, które przyjmujemy w Komunii, jest ‘za nas wydane’; Krew, którą pijemy, jest ‘wylana za wielu na odpuszczenie grzechów’ ”.

²⁴ Por. KL 14, 48, 79; DB 79; DWCH 4.

²⁵ Por. KL 11, 14, 19, 21, 27, 30, 41, 48, 50, 79, 113, 114, 121, 124; DB 30; DFK 8; DWCH 4; DA 4.

²⁶ Por. KL 14, 21, 41; DM 7.

²⁷ Por. KL 11.

²⁸ Por. RH 20.

²⁹ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 153. Wspólnota Kościoła praktykująca ewangeliczne prawo miłości staje się jednocześnie znakiem płodnej jej obecności w świecie. To właśnie ma na myśli Sobór, gdy deklaruje, że „wszelkie [...] dobro, jakie Lud Boży w czasie swego ziemskiego pielgrzymowania może wyświadczyć rodzinie ludzkiej, wypływa z tego, że Kościół jest „powszechnym sakramentem zbawienia”, ukazującym, a zarazem realizującym tajemnicę miłości Boga do człowieka” (KDK 45).

³⁰ Por. J. Stefański, *Liturgia źródłem i szczytem Kościoła*, s. 17–18.

nie można pominąć, lecz przeżywać ją należy nie tylko jako wypełnienie przepisanej obowiązku, ale również jako niezbędny element prawdziwego i spójnego życia chrześcijańskiego³¹. Niedziela chrześcijańska zdolna jest uratować cały tydzień chrześcijanina, a więc całe jego życie od zlaicyzowania. Obowiązek uczestnictwa we Mszy św. niedzielnej wiąże katolika w sumieniu³². Wszyscy dobrowolnie opuszczający Mszę św. w dzień świąteczny popełniają grzech ciężki³³.

Liturgia jest koniecznym wymiarem wszelkiej katechezy, bez uwzględnienia którego trudno pomagać w dochodzeniu do wiary dojrzałej we wspólnocie Ludu Bożego. Życia chrześcijańskiego we wspólnocie nie można improwizować, lecz trzeba starannie do niego wychowywać. Właśnie zgłębiając liturgię, uczymy się wychowywać po chrześcijańsku. Aby jednak wychowanie do czynnego udziału w liturgii, które przede wszystkim spoczywa na samych rodzicach, a także katechetach, jako pomocnikach rodziców, nie przerodziło się w tresurę czy aktywizm, Eucharystia wymaga pewnych duchowych postaw takich, jak: zdolność słuchania słowa Bożego, odkrywania i formułowania odpowiedzi, postawa współofiarowania, postawa miłości i jedności³⁴. Prawdziwe kształcenie liturgiczne nie powinno polegać jedynie na wyćwiczeniu czynności zewnętrznych, lecz na wprowadzeniu w zasadniczą, decydującą o liturgii *actio*, w przemieniającą moc Boga, która poprzez wydarzenie liturgiczne pragnie przemienić nas i świat³⁵.

Zarówno podczas liturgii Mszy św., korzystania z sakramentów św., jak i odprawiania różnych nabożeństw, chrześcijanin wzywany jest do nawrócenia, którego domaga się dogłębna odnowa sumienia³⁶. I odwrot-

³¹ Por. NMI 36.

³² Por. E. Staniek, *W trosce o sumienie*, Kraków 1996, s. 52. Nowy wymiar życia, na który wskazuje i ukierunkowuje liturgia, jest zresztą racją bycia Eucharystii: chrześcijanie zbierają się w niedzielę, aby ich życie i serca otworzyły się na nowy świat Zmartwychwstania, które za pośrednictwem ciała i krwi Pana objawia się sakramentalnie w „dziś” wspólnoty.

³³ Por. KKK 1389, 2043, 2180, 2181.

³⁴ Por. DD 36.

³⁵ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 156.

³⁶ Por. J. Orzeszyna, *Kształtowanie sumienia podstawowym obowiązkiem człowieka*, s. 71.

nie: dogłębna odnowa sumienia powinna prowadzić do postawy pokuty i pojednania³⁷. Wszak katecheza moralna ma być katechezą o pojednaniu i pokucie oraz o sumieniu³⁸. Bez tego stałego i wciąż na nowo podejmowanego wysiłku w kierunku nawrócenia samo uczestniczenie w Eucharystii pozostałoby pozbawione swej pełnej skuteczności zbawczej. „Sakramenty te łączy głęboka więź. Eucharystia, szczyt ekonomii sakramentalnej, jest też jej źródłem: wszystkie sakramenty w pewnym sensie z niej wypływają i do niej prowadzą”³⁹. Eucharystia i Pokuta stają się w ten sposób jakby dwoistym, a zarazem głęboko spójnym wymiarem autentycznego życia w duchu Ewangelii, życia prawdziwie chrześcijańskiego⁴⁰.

W katechetycznym rozumieniu poznanie Jezusa równoznaczne jest z nawróceniem i przyłgnięciem do Niego, tzn. związaniem się z Nim i pójściem wskazana przez Niego drogą⁴¹. Nawrócenie, które zakłada wędrowanie z Jezusem Chrystusem, polega na odbudowie miłości, albowiem bez miłości nowy początek jest daremny⁴². Stąd podstawową normą dla formacji moralnej winno być przekazanie miłości, albowiem człowiek nie może żyć bez miłości. „Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą i jego życie pozbawione jest sensu, gdy nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”⁴³. Uczestnicząc w ofierze Krzyża (po Zmartwychwstaniu krzyż nie staje się bynajmniej przeszłością⁴⁴), chrześcijanin dostępuje udziału w ofiarnej miłości Chrystusa i zostaje uzdolniony oraz zobowiązany do okazywania tej miłości w życiu poprzez wszystkie swoje postawy i czyny⁴⁵. Nie ma bowiem nic

³⁷ Por. ReP 25.

³⁸ Por. P. Tomasiak, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, Warszawa 1998, s. 94.

³⁹ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 2.

⁴⁰ Por. RH 20.

⁴¹ Por. Z. Marek, *Jezus Chrystus w katechezie ewangelizacyjnej*, w: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 92.

⁴² Por. A. Gasparino, *Sakrament przebaczenia*, tłum. M. Masny, Warszawa 1999, s. 134.

⁴³ RH 10.

⁴⁴ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 134.

⁴⁵ Por. VS 107: „Tak jak w dziedzinie prawd wiary, a bardziej jeszcze wówczas, gdy ukazuje fundamenty i treść chrześcijańskiej moralności – nowa ewangelizacja ujawnia swą

takiego, co by skłoniło bardziej do miłowania Boga, jak świadomość, że jest się przez Niego miłowanym aż po śmierć⁴⁶. Dlatego postępowanie ludzkie winno być oceniane przez sumienie w świetle tajemnicy krzyża, ponieważ w niej najpełniej objawiła się miłość Boża⁴⁷. Tylko dzięki zjednoczeniu z ukrzyżowaną miłością Jezusa Chrystusa owo *wyobcowanie* człowieka względem Boga i samego siebie może zostać przewyciężone, a człowiek może dostąpić pojednania⁴⁸. Nawrócić się do Boga, tzn. przede wszystkim wejść w siebie. Nie ma nawrócenia poza tym zwrotem do własnego wnętrza, do serca, do sumienia⁴⁹. Dlatego katecheza winna doprowadzić uczniów do przekonania, że uczestnicząc w liturgii, biorąc udział w autentycznym spotkaniu z Bogiem, z którego czerpie moc do przemiany życia. Źródłem tej mocy, która zawsze i w każdych okolicznościach pozwala sprostać wymogom prawdy i powinnościom moralnym, jest Eucharystia. To Eucharystia właśnie jako *Ciało wydane i Krew wylana* jest źródłem naszego oczyszczenia⁵⁰.

Aby zrozumieć w pełni sens Eucharystii, trzeba odwołać się bezpośrednio do zmartwychwstania Chrystusa. Prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa, ogłaszana i uroczyście wyznawana w tajemnicy eucharystycznej, jest najgłębszym fundamentem, na którym opiera się chrześcijańska wiara, jest wydarzeniem umieszczonym w centrum tajemnicy czasu i za-

autentyczność i równocześnie wyzwala cały swój dynamizm misyjny, jeśli dokonuje się nie tylko przez dar słowa głoszonego, ale także przez dar słowa przeżywanego, to znaczy przez świadectwo życia. Zwłaszcza świętość, jaśniejąca w życiu wielu członków Ludu Bożego, skromnych i często ukrytych przed oczami ludzi, to najprostsza i najbardziej pociągająca droga, na której można bezpośrednio doświadczyć, jak piękna jest prawda, jak wyzwalającą moc ma miłość Boża i jaka jest wartość bezwarunkowej wierności wobec wszystkich wymogów prawa Pańskiego, nawet w najtrudniejszych okolicznościach”.

⁴⁶ Por. J. M. Yanguas Sanz, *Moralność cnót czy moralność obowiązków?*, „Communio” 119 (2000) 5, s. 23.

⁴⁷ Por. KKK 1785; M. Napieralski, *O nowym katechizmie*, Warszawa 1996, s. 106.

⁴⁸ Por. J. Ratzinger, *O naturze kapłaństwa*, „Pastores” 1 (1998) 1, s. 31.

⁴⁹ Por. Jan Paweł II, *Pojednanie i pokuta*, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 27 (1982) 3, s. 9.

⁵⁰ Por. tenże, *Zakończenie XXIII Krajowego Kongresu Eucharystycznego we Włoszech*, 5.

powiedzią ostatniego dnia, kiedy to Chrystus powróci w chwale⁵¹. Całe wydarzenie Wcielenia, Krzyża, Zmartwychwstania, Paruzji, jest obecne w liturgii jako forma, poprzez którą Bóg włącza człowieka we współdziałanie ze sobą⁵². Dlatego można powiedzieć, że obchody liturgiczne całego roku kościelnego są wyjątkową szkołą moralności. Rok liturgiczny ukazuje się w takim świetle jako permanentny proces duchowej formacji; jako możliwość stałego konfrontowania swojego stylu życia z życiem godnego chrześcijanina⁵³.

Eucharystia jednakże nie może być odbierana tylko jako celebrowanie misterium Chrystusa, lecz także jako celebrowanie życia ludzkiego. Liturgia rzeczywiście wskazuje na codzienność, na mnie w mojej osobistej egzystencji. Liturgia bowiem wprowadza czas ziemski w czas Jezusa Chrystusa i w teraźniejszość Jego czasu⁵⁴. W liturgii całe życie osobiste jest ofiarą duchową, zjednoczoną z największą i jedyną liturgią paschalnego misterium Chrystusa⁵⁵. Liturgia będzie osobista, prawdziwa i nowa nie dzięki banalnym grom słownym czy wynalazkom, lecz dzięki odwadze wyruszenia w drogę do tego, co wielkie, co poprzez rytuał zawsze nas poprzedza i czego nigdy nie możemy całkowicie uchwycić⁵⁶. Z obecności Zmartwychwstałego wierzący czerpią odwagę, by szerzyć solidarność i sprzyjać wewnętrznej odnowie, przeciwstawiając się strukturom grzechu, w które są uwikłane pojedyncze osoby, społeczności, a czasem całe narody⁵⁷.

⁵¹ Por. NMI 35. Por. także: Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 r.*, 10.

⁵² Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 155.

⁵³ Por. J. Stefański, *Liturgia źródłem i szczytem Kościoła*, s. 40–41.

⁵⁴ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 55.58.

⁵⁵ „Celebrowanie eucharystyczne jest czymś znacznie więcej niż tylko uczta: jest pamiątką Paschy Jezusa, centralnej tajemnicy zbawienia. «Pamiątka» nie oznacza jedynie jakiegoś wspomnienia, ale pragnie powiedzieć, że za każdym razem, kiedy sprawujemy ten sakrament, uczestniczymy w tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.” Franciszek, *Katecheza papieża Franciszka z 5 lutego 2014*.

⁵⁶ Por. J. Ratzinger, *Duch Liturgii*, s. 151.

⁵⁷ Por. Jan Paweł II, *Eucharystia źródłem misyjnej działalności Kościoła*, 3, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 226 (2000) 9, s. 27–28.

2. POKUTA I POJEDNANIE

Sprawowanie sakramentu Pojednania jako posługi wobec sumienia ma być wpisane w całą misję Kościoła i wszelkie dostępne narzędzia: katechezę, kaznodziejstwo, szkoły katolickie, a nawet środki społecznego przekazu⁵⁸. We współczesnej rzeczywistości sakrament Pokuty, nazywany także Sakramentem Spowiedzi, Nawrócenia lub Pojednania, oprócz katechezy staje się najistotniejszym czynnikiem wychowawczym, jedną z fundamentalnych dróg w zakresie kształtowania sumienia⁵⁹. Potwierdzenie tych słów znajdujemy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, w którym czytamy: „Regularne spowiadania się [...] pomagają nam kształtować sumienie, walczyć ze złymi skłonnościami, poddawać się leczącej mocy Chrystusa i postępować w życiu Ducha”⁶⁰. Jest to możliwe, ponieważ sakramenty, a w szczególności sakrament Pojednania, stają się drogą moralności opartej na łasce, dialogu i zjednoczeniu z Ojcem w Jezusie Chrystusie przez Ducha Świętego. Sakrament ten, będąc dialogiem penitenta ze spowiednikiem powinien być momentem autentycznego dojrzewania sumienia penitenta⁶¹. W perspektywie sakramentu Pokuty kształtowanie sumienia oznacza poddanie tego sumienia Chrystusowi, który jest jednocześnie Sędzią (*Christus iudex*) i Lekarzem (*Christus medicus*) ludzkiego serca⁶².

Przyjmując takie rozróżnienie, nie należy jednak ulegać złudnemu przekonaniu, że istnieje sprzeczność pomiędzy spowiedzią jako aktem sędziowskim a spowiedzią jako czynnością terapeutyczną⁶³. Potrzeba sakramentu Pojednania zawiera się w strukturze psychicznej człowieka. Bez niego sfera duchowa jest zagrożona załamaniem, depresją, a nawet

⁵⁸ Por. M. Cholewa, *Sakrament formacji sumień*, „Pastores” 7 (2000) 2, s. 129.

⁵⁹ Por. KKK 1486; por. także: H. Skorowski, *Współczesne problemy moralne młodzieży i możliwości ich rozwiązania w sakramencie pokuty*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s. 129; J. Nagórny, *Sakrament pokuty drogą kształtowania sumienia*, „Kurier Synodalny” 23 (1996) 2, s. 16.

⁶⁰ KKK 1458.

⁶¹ Por. W. Kawecki, *Spowiedź a kształtowanie sumienia*, s. 43–44.

⁶² A. Grün, *Od “Christus iudex” do “Christus medicus”*. *Spowiedź: sąd czy terapia?*, „Życie Duchowe” 18 (1999), s. 67.

⁶³ Por. tamże, s. 72.

poważną chorobą⁶⁴. Spowiedzi sakramentalnej nie należy mylić jednak z praktyką czysto ludzkiego poradnictwa czy terapii psychologicznej. Nie należy także z drugiej strony lekceważyć faktu, że dobrze przeżyty sakrament Pojednania odgrywa rolę humanizującą, która ściśle łączy się z jego pierwszoplanowym znaczeniem, jakim jest pojednanie człowieka z Bogiem i Kościołem⁶⁵. Nie można nie uznać faktu, że Sakrament Pojednania, mimo iż nie jest jedną z wielu terapii psychologicznych, przynosi w obfitości zaspokojenie również tej potrzeby⁶⁶. Rozgrzeszenie jest zarówno aktem uniewinnienia, jak i przekazaniem absolutnego usprawiedliwienia i bezwarunkowej akceptacji ze strony Boga⁶⁷. Pisząc o tzw. procedurze sądowej w sakramencie Pokuty, Jan Paweł II stwierdził, że „[...] postępowanie to jednak toczy się przed trybunałem miłosierdzia, niż ściśle i surowej sprawiedliwości, tak że tylko przez analogie można go porównać do ludzkich trybunałów [...]”⁶⁸.

Sakrament pokuty, będąc darem przebaczenia, które człowiek otrzymuje od miłosiernego Boga za zniewagi wyrządzone Bogu i darem pojednania z Kościołem⁶⁹(*pax cum Ecclesia*)⁷⁰, któremu przez grzech została zadana rana, jest jednocześnie w życiu chrześcijanina najważniejszym miejscem spotkania sumienia z Chrystusem⁷¹. Wszak to właśnie poprzez analizę sumienia dostrzec można szczególnie dobitnie głębię grzechu – a zarazem pozostający w człowieku błogosławiony ślad podobieństwa

⁶⁴ Por. P. Salamon, *Co Chrystus daje dzisiaj młodym? Nauczanie Jana Pawła II do młodzieży*, s. 129.

⁶⁵ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001 r.*, Żąbki 2001, 13.

⁶⁶ Por. tenże, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 3.

⁶⁷ A.Grün, *Od “Christus iudex” do “Christus medicus”. Spowiedź: sąd czy terapia?*, s. 74.

⁶⁸ ReP 31.

⁶⁹ Por. KKK 1422.

⁷⁰ A. Grün, *Od “Christus iudex” do “Christus medicus”. Spowiedź: sąd czy terapia?*, s. 74. Według K. Rahnera właściwe centrum sakramentu pokuty stanowi pokój z Kościołem.

⁷¹ Por. KKK 1422. Warto nadmienić, że sakramentalność pojednania nie powinna więc być wyłącznie liturgiczna, ale także egzystencjalna. Ten wymóg zmienia całe życie chrześcijańskie, Kościół zaś musi być obecny wszędzie tam, gdzie człowiek został zraniony i zniekształcony przez zło i grzech.

do Stwórcy⁷². „Na tym właśnie polega «novum» chrześcijaństwa: logos, prawda w osobie, jest również pokutą, przeobrażającym odpuszczeniem, które sięga poza wszelkie nasze zdolności i niezdolności”⁷³. Ten skarb, jakim jest prawe sumienie, wzmocnione religią, zawsze daje szansę na to, by człowiek się zreflektował, by uznał swoją winę i odpokutował. Stąd jest on niezbędny dla duchowego wzrostu młodych oraz dla coraz głębszego wchodzenia w życie z Chrystusem, jako miarą i zasadą swego życia⁷⁴.

Proces nawracania się człowieka z popełnionych grzechów jest szczególną okolicznością kształtowania sumienia. W dokonującym się nawróceniu człowiek otrzymuje podwójny dar: „dar prawdy sumienia i dar pewności zbawienia”⁷⁵. W wezwaniu do nawrócenia nie chodzi bowiem o kurczowe napięcie woli do szczytowych moralnych osiągnięć, lecz o trwanie w uwrażliwieniu na prawdę i nieodstępowanie od Tego, który tę prawdę czyni nam nie tylko znośną, ale płodną i zbawienną⁷⁶. A Bóg ma prawo do odpowiedzi człowieka, ma prawo do samego człowieka. Gdzie to Boże prawo zostaje odrzucone, tam rozsypuje się także ludzki porządek prawny, gdyż brak mu owego kamienia węgielnego, który podtrzymuje całość⁷⁷. Jemu to – swemu Mistrzowi – nawracający się grzesznik poddaje swoje sumienie pod zbawczy osąd w nadziei, że Chrystus lepiej wie, czego mu w życiu potrzeba. Nie należy jednak zapominać nigdy o tej prawdzie, że spowiedź, zanim się stanie wędrówką człowieka ku Bogu, jest wpięciem Boga do człowieczego domu⁷⁸. Wszak najlepszym lekarzem serc ludzkich jest sam Chrystus, w którym Bóg ukazuje człowiekowi swoje miłosierne serce i w pełni jedna ludzi ze sobą⁷⁹. Chrystus po to prowadzi mnie do pełniejszego poznania samego siebie, aby pomóc mi wyzwolić się z różnych ciemności, które utrudniają

⁷² Por. A. Szostek, *Wokół godności, prawdy i miłości*, Lublin 1998, s. 159.

⁷³ J. Ratzinger, *Prawda, wartości, władza*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1999, s. 57.

⁷⁴ Por. P. Salamon, *Co Chrystus daje dzisiaj młodym? Nauczanie Jana Pawła II do młodości*, Kraków 1998, s. 130; Por. J. Nagórny, *Sakrament pokuty drogą kształtowania sumienia*, s. 16.

⁷⁵ M. Napieralski, *O nowym katechizmie*, s. 106.

⁷⁶ Por. J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1999, s. 231.

⁷⁷ Por. tenże, *Duch liturgii*, s. 19.

⁷⁸ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 6.

⁷⁹ Por. NMI 37.

bycie w pełni człowiekiem⁸⁰. „Kiedy spotyka się Jezusa jako dar, wówczas najbardziej wymagające oczekiwania prawa nabierają tej «lekkości», jaka płynie z łaski, zgodnie z tą nadprzyrodzoną dynamiką, która pozwoliła św. Pawłowi powiedzieć: «Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa» (Ga 5,18)”⁸¹. Dzieje się tak dlatego, ponieważ pokrewieństwo z Bogiem oznacza dla człowieka nowy i głęboko odmieniony poziom egzystencji⁸².

Chrystus – Lekarz staje przed nami, jak kiedyś przed Piotrem, i pyta nie tyle o nasze grzechy, ile raczej o to, czy chcemy iść dalej drogą miłości, albowiem w sakramencie Pokuty nie chodzi jedynie o wyznanie, w którym miejscu złamałem przykazania Boże i uzyskanie absencji, poprzez które dokonuje się przywrócenie przyjaźni z Bogiem, ale o wyznanie wiary i miłości, a więc o przyjęcie Bożej miary dla naszego dalszego życia⁸³. Chodzi w nim również o wspólne odkrycie ze spowiednikiem, na czym naprawdę polega moja wina i o nakierowanie penitenta na prawdę jego życia⁸⁴. Sam bowiem penitent, na skutek ciężaru smutnej prawdy o swojej grzeszności, może bezwiednie prawdę tę w sobie zagłuszać tak, że zaledwie jej cząstkę dopuści do własnej świadomości. Trzeba przy tym jednak zachować wielką ostrożność i wycucie, aby nie mylić miłości z odchodzeniem od prawdy w imię źle rozumianej wyrozumiałości. Aby to się mogło dokonać, sakrament Pokuty musi być dochodzeniem do prawdy. Prawda wyzwalająca jest pod wieloma względami i na mocy łaski przesłanką i owocem sakramentu pojednania⁸⁵. Dociera się zaś do całej prawdy o sobie jako człowieku i o celu swego życia przede wszystkim przez stawianie pytań niepokojących ludzki umysł i serce, poprzez rozwiązywanie problemów⁸⁶.

⁸⁰ Por. J. Salij, *Grzech, łaska, sakrament pokuty*, Poznań–Kraków 2001, s. 84–85.

⁸¹ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 7.

⁸² Por. J. Ratzinger, *Granice dialogu*, tłum. M. Mijalska, Kraków 1999, s. 61.

⁸³ Por. J. Nagórny, *Sakrament pokuty drogą kształtowania sumienia*, s. 16.

⁸⁴ Por. A. Grün, *Sumienie, życie, wolność*, „Pastores” 4 (1999) 3, s. 13.

⁸⁵ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 10; tenże, *Formacja prawego sumienia*, 2, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 193 (1997) 6, s. 37–38.

⁸⁶ Por. H. Skorowski, *Współczesne problemy moralne młodzieży i możliwości ich rozwiązania w sakramencie pokuty*, s. 120.

Nieocenioną pomocą w tym względzie jest kierownictwo duchowe, w ramach którego następuje rozpoznanie powołania penitenta, a także doprowadzenie go do przemiany życia poprzez podjęcie decyzji generalnej i podstawowej. W dialogu kierownictwa duchowego otrzymujemy też potwierdzenie dla prawości własnego sumienia oraz wierności Bogu i ludziom. Nie musi być ono związane z sakramentem pokuty, jednakże kierownictwo duchowe w konfesjonale jest niewątpliwie najlepszym sposobem jego wypełniania. Szczerłość i otwartość w sakramencie pojednania, w rozmowach kierownictwa duchowego, staje się ważnym narzędziem własnego sumienia. Przez dialog z kierownikiem duchowym, prowadzony w klimacie życzliwości, wzajemnej akceptacji, otwartości, zaufania i dyskrecji, możemy wypowiedzieć swoje niepokoje i obawy, gdy nawiedza nas niepewność sumienia; żal i zawstydzenie w momentach upadków i słabości moralnej, a także dać świadectwo działania Bożego w naszych duszach w chwilach wewnętrznego pokoju i radości duchowej⁸⁷. Kierownictwo duchowe ma potrójne zadanie do spełnienia: zabezpieczenie źródeł życia duchowego, zabezpieczenie wierności obowiązkom zewnętrznym i zapewnienie wierności działaniu Ducha Świętego, czyli troska o rozwój życia duchowego⁸⁸.

Formacja sumień wiernych, aby posiadali dyspozycje wymagane do otrzymania Bożego przebaczenia za pośrednictwem rozgrzeszenia kapłana, nie może ograniczać się do przestróg, wyjaśnień i napomnień. W posłudze spowiedzi chodzi raczej o pozytywne nauczanie i krzewienie żywej wiary oraz prawdziwej miłości, z której rodzi się nowe życie⁸⁹. Trzeba baczyć jednak, by nie redukować prawdy według własnego osądu, nawet w najlepszych intencjach, a także by nie popadać w skrajności dwóch przeciwstawnych ekstremów: rygoryzmu, który druzgocze i oddala, oraz laksyzmu, który myli i łudzi⁹⁰.

Pod koniec XX wieku zostały zachwiane fundamenty moralne w wielu społecznościach, zniesione zostały granice i zlikwidowane mechanizmy obronne istniejące jeszcze w niedawnej przeszłości, co w kon-

⁸⁷ Por. J. Augustyn, *Świat naszych uczuć*, Kraków 2001, s. 158.

⁸⁸ Por. P. Roztworowski, *Wierność łasce*, s. 29.

⁸⁹ Por. Jan Paweł II, *Formacja prawego sumienia*, s. 38; M. Cholewa, *Sakrament formacji sumień*, s. 129.

⁹⁰ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 8.10.

sekwencji u wielu ludzi doprowadziło do osłabienia indywidualnego poczucia grzechu⁹¹, zaciemnienia zmysłu moralnego i religijnego, wypaczenia pojęcia skruchy, znikomego dążenia do życia prawdziwie chrześcijańskiego⁹². W świetle tej tendencji trzeba powiedzieć, że z bardzo różnych motywów przystępuje się do sakramentu pokuty: potrzeba, by być wysłuchanym, pragnienie otrzymania porady, psychologiczna konieczność uwolnienia się z „poczucia winy”⁹³ itp. To zmniejszenie się wrażliwości na grzech jest wynikiem z jednej strony płytkiego rozumienia sakramentalnej ekonomii Bożego zbawienia, z drugiej natomiast jest przejawem kryzysu, jaki można było odnotować w praktykowaniu sakramentu Pojednania w ostatnich kilku dziesięcioleciach. Jednak chwilowe kryzysy nie mogą przekreślić głębokich potrzeb ludzkiej duszy, które zaspokoją zbawczy zamysł Boży⁹⁴. Stąd trzeba dziś bardziej niż kiedykolwiek nakłaniać wiernych do ponownego odkrycia tego sakramentu. Trzeba stanowczo i z przekonaniem głosić, że sakrament ten jest dla chrześcijanina zwyczajnym sposobem otrzymania przebaczenia i odpuszczenia grzechów ciężkich, popełnionych po Chrzcie⁹⁵.

Sakrament Pojednania nie jest jednak tylko sakramentem jednorazowego nawrócenia, lecz inicjacją w życie ciągłego nawracania się do Boga. Ową wewnętrzną przemianę całego człowieka bardzo dobrze określa greckie słowo *metanoia*⁹⁶. Ten dar pokuty – *metanoia* – otrzymuje się w Kościele nie tylko przez Chrzest, lecz także dar ten odnawia się i wzmacnia w grzesznych członkach przez sakrament pokuty. W dosłownym tłumaczeniu termin ten oznacza tyle, co „przemieniajcie swoje umysły”. Ale umysł oznacza tutaj nie tyle samo myślenie, ile wartościowanie, wybieranie przez człowieka tego, co uznaje on za słuszne i dobre⁹⁷. Należy

⁹¹ Por. tenże, *Formacja prawego sumienia*, 2.

⁹² Por. ReP 28.

⁹³ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 5.

⁹⁴ Por. tenże, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001 r.*, 5.

⁹⁵ Por. NMI 37.

⁹⁶ Por. A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego*, Ząbki 2000, s. 317. Bardzo trafnie to pojęcie *metanoia* określił Czesław Miłosz jako przemianę serca; zob. A. Santorski, *Droga życia wewnętrznego*, Warszawa 1997, s. 48.

⁹⁷ Por. A. Santorski, *Droga życia wewnętrznego*, s. 48. Papież Franciszek ujął to niezwykle bezpośrednio: „z serca człowieka odnowionego według Boga wypływają

więc mocno podkreślać konieczność *metanoi*, która winna dokonywać się w człowieku dzięki sakramentowi pokuty. Owa konieczność wypływa z natury człowieka, którego droga nie jest bezbłędna; nie ma on bowiem patentu na wzorową decyzję i zawsze słuszne postępowanie⁹⁸.

W istocie rzeczy grzech jest rzeczywistością głęboko antropologiczną i człowiek nie pozna naprawę samego siebie, jeżeli nie uzna grzechu, który nosi w sobie. Uznanie tego stanu egzystencjalnego decyduje o prawdzie człowieka o sobie samym⁹⁹. Jeśli bowiem przyjmujemy, że ludzie są bezgrzeszni, to będziemy musieli przyznać, że chrześcijaństwo to jedno wielkie nieporozumienie. Od czasów Jeana Jacques'a Rousseau błąka się w świadomości europejskiej uraz instytucjonalny. Rousseau odrzucił prawdę o grzechu pierwotnym, wierzył, że z natury jesteśmy bezgrzeszni¹⁰⁰. Wraz z grzechem nie odrzuca się jakiegoś tylko religijnego detalu; odrzuca się samą religię. Jeśli nie jesteśmy grzesznikami, jeśli nie odwróciliśmy się od Boga, oznacza to, że Bóg niepotrzebnie stał się człowiekiem i niepotrzebnie umarł¹⁰¹.

W sakramencie Pojednania Chrystus spotyka się z człowiekiem, aby go od tego grzechu uwolnić¹⁰². Bez świadomości grzechu nie będziemy w stanie zrozumieć sensu chrześcijaństwa. W sakramencie jednak zanim dojdzie do spotkania z „przykazaniami Bożymi”, następuje spotkanie Jezusa z „Bogiem przykazań”¹⁰³. Bóg szuka nas tam, gdzie jesteśmy, lecz

dobre zachowania: zawsze mówić prawdę i unikać kłamstwa; nie kraść, lecz raczej dzielić się tym, co posiadamy, z innymi, szczególnie z potrzebującymi; nie ulegać gniewowi, nie chować urazy i pragnienia zemsty, ale być delikatnym, wielkodusznym, gotowym do przebaczenia; nie obmawiać, niszcząc dobre imię drugiego, ale raczej dostrzegać pozytywną stronę każdego”. Franciszek, *Homilia inauguracyjna święto przebaczenia „24 godziny dla Pana Boga” z 28 marca 2014 r.*, www.parafiaturek.pl/aktualnosci/artykuły/item/47-nawrócenie-to-zobowiązanie-i-trwa-całe-życie.html (dostęp 24.06.2016 r.).

⁹⁸ Por. A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego*, s. 317.

⁹⁹ Por. J. Królikowski, *Utrata zmysłu grzechu (I)*, „Homo Dei” 68 (1998) 4, s. 34.

¹⁰⁰ Por. J. Salij, *Dlaczego katolicy dystansują się wobec Kościoła?* „W drodze” 21 (1993) 10, s. 49.

¹⁰¹ Por. W. K. Kilpatrick, *Psychologiczne uwiedzenie*, tłum. L. Lewandowski, Poznań 1997, s. 83.

¹⁰² Por. P. Salamon, *Co Chrystus daje dzisiaj młodym? Nauczanie Jana Pawła II do młodzieży*, s. 130.

¹⁰³ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, 7.

nie po to, abyśmy tam pozostali, lecz po to, abyśmy poszli tam, gdzie On jest, abyśmy wzniesli się ponad nas samych¹⁰⁴. W przebaczeniu, które się wtedy otrzymuje, człowiek doświadcza prawdziwego wyzwolenia. „Jarzmo prawdy nabrało lekkości, gdy prawda przybyła, miłowała nas i naszą winę spaliła w swej miłości”. Dopiero, gdy potrafimy doświadczyć tego od wewnątrz, stajemy się wolnymi istotami, które bez lęku i z radością wsłuchują się w przesłania sumienia¹⁰⁵.

Streszczenie. Temat miłosierdzia jest papieżowi Franciszkowi szczególnie drogi. Także ogłoszony przez niego nadzwyczajny Rok Święty powinien w szczególny sposób podejmować zagadnienie miłosierdzia. Miłosierdzie powinno być na nowo uświadamiane przez chrześcijan. Do tego wzywa papież w bulli ogłaszającej Rok Święty: „Są chwile, w których jeszcze mocniej jesteśmy wzywani, aby utkwic wzrok w miłosierdziu [...]” (MV 3).

Miłosierdzie jest wyrazem samej Trójcy. Zwłaszcza w śmierci na krzyżu swojego Syna Bóg ukazuje nieporównywalne samoobjawienie. Bóg wchodzi, ze względu na nasze odkupienie, w śmierć. Ponieważ Bóg jest życiem, śmierć jest skrajnym przeciwieństwem Jego samego. Odnowa wewnętrznej postawy człowieka oraz sakramentu nawrócenia i pojednania jest ściśle związana z odzyciem orędzia Boga, który jest bogaty w miłosierdzie (por. Ef 2,4), przede wszystkim orędzia pojednania, którego udzielił ludziom raz na zawsze przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, i które obecnie stale realizuje za pośrednictwem Ducha Świętego w Kościele. Odnowa nawrócenia i pojednania jest więc możliwa, jeśli dojdzie się do posiadania żywego zmysłu Boga, jeśli pogłębi się w Kościele ducha naśladowania Jezusa oraz postaw wiary, nadziei i miłości.

Słowa kluczowe: miłosierdzie; Eucharystia; Kościół; pokuta i pojednanie; nawrócenie; kształtowanie sumienia.

Abstract. God's mercy close at hand. The problem of mercy is particularly dear for Pope Francis. The Holy Year proclaimed by Him should be a special occasion to undertake the issues of mercy and reawaken Christians to practice it. That is Pope's appeal to us in His Bull of Induction of the Extraordinary Jubilee of Mercy: “There are moments when we are called to concentrate on mercy more than at any other time [...]” (MV 3).

Mercy is the expression of the Holy Trinity itself. Especially, through the death of crucifixion of His Son, God gives testimony of incomparable self-revelation. For the sake of our redemption God enters death. As God is life, death is extreme opposition of Himself. The renewal of man's inner attitude and of the sacrament of conversion and

¹⁰⁴ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 111–112.

¹⁰⁵ Tenże, *Prawda, wartości, władza*, s. 58.

reconciliation is closely connected with the revival of God's message as God is so rich in mercy (cf. Eph 2:4). This is the message of reconciliation which was granted to people once and for ever by the death and resurrection of Jesus Christ which is now being constantly realized in Church through the Holy Spirit. The renewal of conversion and reconciliation is therefore possible for those who possess the gift of deep faith, hope and love thus following Jesus.

Keywords: mercy; Eucharist; Church; penance and reconciliation; conversion; formation of conscience.

BIBLIOGRAFIA

- Augustyn J., *Świat naszych uczuć*, Kraków 2001.
- Cholewa M., *Sakrament formacji sumień*, „Pastores” 7 (2000) , nr 72, s. 123–130.
- Franciszek, *Homilia inaugurująca święto przebaczenia „24 godziny dla Pana Boga” z 28 marca 2014 r.*, www.parafraterek.pl/aktualnosci/artykuly/item/47-nawrocenie-to-zobowiazanie-i-trwa-cale-zycie.html (dostęp: 24.06.2016 r.).
- Franciszek, *Katecheza papieża Franciszka z 5 lutego 2014*, <http://papiez.wiara.pl/doc/1874921.Eucharystia-to-obecny-Chrystus> (dostęp: 20.06.2016).
- Franciszek, *Misericordiae Vultus*, Watykan 2015.
- Gasparino A., *Sakrament przebaczenia*, tłum. M. Masny, Warszawa 1999.
- Grün A., *Od „Christus iudex” do „Christus medicus”. Spowiedź: sąd czy terapia?*, „Życie Duchowe” 18 (1999), s. 65–74.
- Grün A., *Sumienie, życie, wolność*, „Pastores” 4 (1999) 3, s. 9–17.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, w: Jan Paweł II, *Adhortacje apostolskie*, Kraków 1996, s. 249–343.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, w: Jan Paweł II, *Encykliki*, Kraków 1996, s. 1–53.
- Jan Paweł II, *Eucharystia źródłem misyjnej działalności Kościoła*, 3, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 226 (2000) 9, s. 27–28.
- Jan Paweł II, *Formacja prawego sumienia*. Przemówienie do uczestników kursu zorganizowanego przez Penitencjarię Apostolską (17 III 1997), 2, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 193 (1997) 6, s. 37–38.
- Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 r.*, Ząbki 2000.
- Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001 r.*, Ząbki 2001.
- Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r.*, Ząbki 2002.
- Jan Paweł II, „*Novo millennio ineunte*”. List apostolski, Poznań 2001.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży*, 4, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 2001, nr 4, s. 5–7.
- Jan Paweł II, *Pojednanie i pokuta*, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 1982, nr 3, s. 9, s. 8–9.

- Jan Paweł II, *Zakończenie XXIII Krajowego Kongresu Eucharystycznego we Włoszech*, 5, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 2000, nr 9, s. 30–31.
- Kawecki W., *Spowiedź a kształtowanie sumienia*, „Homo Dei” 71 (2001), nr 1, s. 35–46.
- Kilpatrick W. K., *Psychologiczne uwiedzenie*, tłum. R. Lewandowski, Poznań 1997.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Królikowski J., *Utrata zmysłu grzechu (I)*, „Homo Dei” 68 (1998) 4, s. 25–42.
- Marek Z., *Jezus Chrystus w katechezie ewangelizacyjnej*, w: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 89–96.
- Nagórny J., *Sakrament pokuty drogą kształtowania sumienia*, „Kurier Synodalny” 23 (1996) 2, s. 16–17.
- Napieralski M., *O nowym katechizmie*, Warszawa 1996.
- Orzeszyna J., *Kształtowanie sumienia podstawowym obowiązkiem człowieka*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3 (1997), t. 3, s. 59–74.
- Ratzinger J., *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Poznań 2002.
- Ratzinger J., *Granice dialogu*, tłum. M. Mijalska, Kraków 1999.
- Ratzinger J., *Nowa ewangelizacja*, „L'Osservatore Romano” – wydanie polskie 2001, nr 6, s. 35–39.
- Ratzinger J., *Nowa pieśń dla Pana*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1999.
- Ratzinger J., *O naturze kapłaństwa*, „Pastores” 1 (1998) 1, s. 27–38.
- Ratzinger J., *Prawda, wartości, władza*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1999.
- Roztworowski P., *Wierność lasce*, Kraków 1996.
- Salamon P., *Co Chrystus daje dzisiaj młodym? Nauczanie Jana Pawła II do młodzieży*, Kraków 1998.
- Salij J., *Dlaczego katolicy dystansują się wobec Kościoła?*, „W drodze” 21 (1993) 10, s. 49–56.
- Salij J., *Grzech, łaska, sakrament pokuty*, Poznań–Kraków 2001.
- Santorski A., *Droga życia wewnętrznego*, Warszawa 1997.
- Skorowski H., *Współczesne problemy moralne młodzieży i możliwości ich rozwiązania w sakramencie pokuty*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s. 118–129.
- Słomkowski A., *Teologia życia duchowego*, Ząbki 2000.
- Staniek E., *W trosce o sumienie*, Kraków 1996.
- Stefański J., *Liturgia źródłem i szczytem Kościoła*, red. J. Stefański, L. Bilicki, A. Grzelak, Gniezno 1993, s. 19.
- Szostek A., *Wokół godności, prawdy i miłości*, Lublin 1998.
- Tomasik P., *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, Warszawa 1998, s. 94.
- Yanguas Sanz J. M., *Moralność cnót czy moralność obowiązków?*, „Communio” 2000, nr 5, s. 3–25.
- Zimón D., *List apostoelski „Novo millennio ineunte” inspiracją duszpasterskiej działalności Kościoła*, w: *Poznać Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2001–2002*, Katowice 2001.